

(269) Czerwiec 2015 • CENA 4 zł (w tym 8% VAT)

Miesięcznik dla dzieci

PROMYCZEK

DOBRA

Nr 6



promyczek.pl



CHWAŁĘ CIEBIE, PANIE

9 771232 580806



ISSN 1232-5805
INDEKS: 326070

W różny sposób możemy CHWALIĆ PANA...

Bardzo ważne jest, aby CHWALIĆ PANA z radością, nawet jeżeli jesteśmy w kościele i nie wyrażamy tej radości zbyt wylewnie.

Gdy CHWALIMY PANA to wspaniale się modlimy, oddajemy cześć naszemu Stwórcy i Zbawcy.

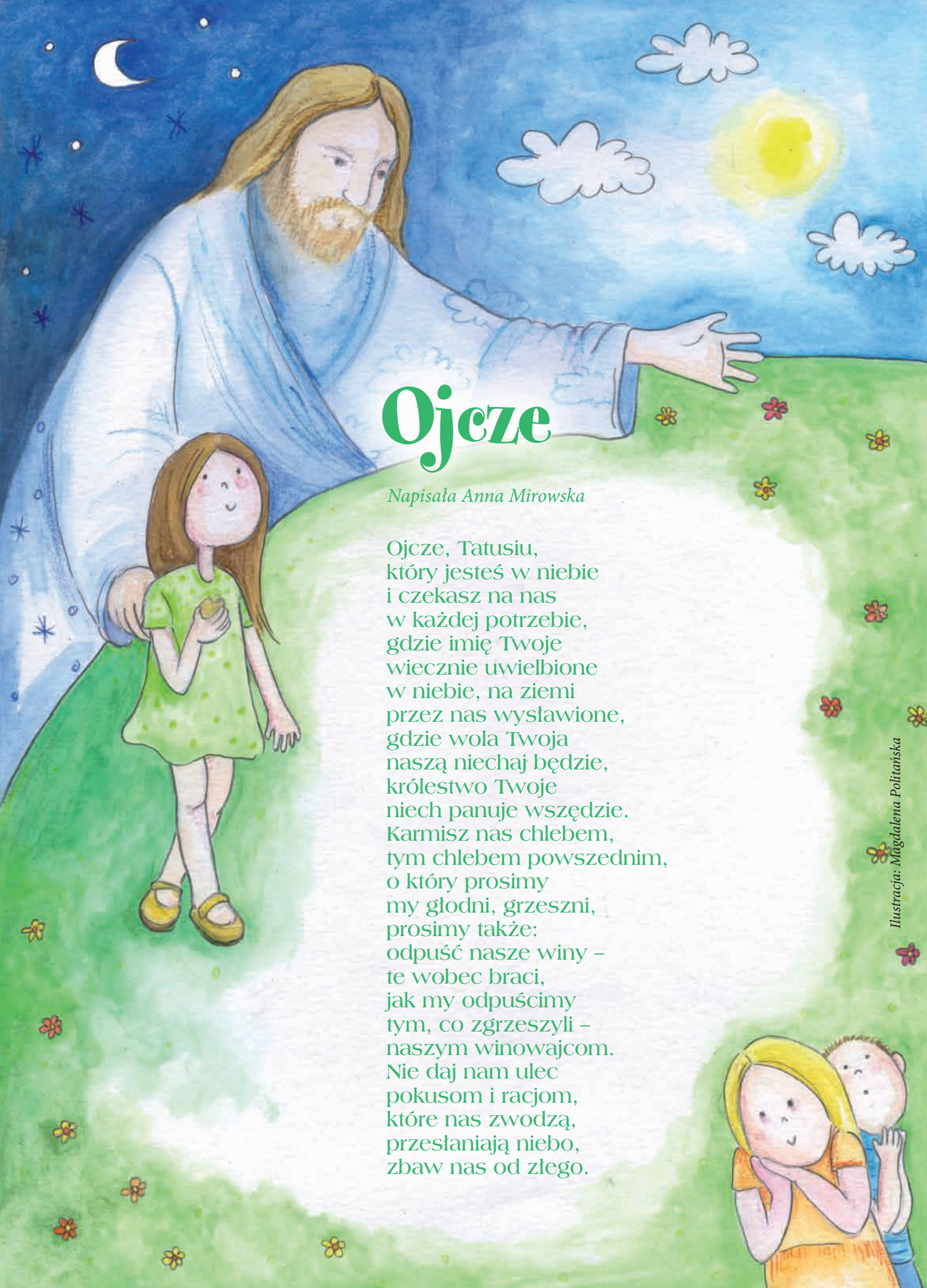
Pięknie CHWALIMY PANA śpiewem, dlatego warto śpiewać pieśni i piosenki religijne.

Może nie wszyscy o tym wiedzą, ale CHWALIĆ PANA można także pracą i zabawą.

Zapraszam Was na Spotkanie Czytelników
w czasie ŚWIĘTA RODZINY przy OŁTARZU
PAPIESKIM
W STARYM SĄCZU
21 CZERWCA!

Zabierzcie ze sobą
wiatraczki.
Będą niespodzianki!





Ojcze

Napisała Anna Mirowska

Ojcze, Tatusiu,
który jesteś w niebie
i czekasz na nas
w każdej potrzebie,
gdzie imię Twoje
wiecznie uwielbione
w niebie, na ziemi
przez nas wystawione,
gdzie woła Twoja
naszą niechaj będzie,
królestwo Twoje
niech panuje wszędzie.
Karmisz nas chlebem,
tym chlebem powszednim,
o który prosimy
my głodni, grzeszni,
prosimy także:
odpuść nasze winy –
te wobec braci,
jak my odpuścimy
tym, co zgrzeszyli –
naszym winowajcom.
Nie daj nam ulec
pokusom i racjom,
które nas zwodzą,
przesłaniają niebo,
zbaw nas od złego.



OJCIEC TEOFI

WYJAŚNIA MSZĘ ŚWIĘTĄ

Na zakończenie Mszy Świętej kapłan kreśli nad zebranymi znak krzyża, wypowiadając słowa błogosławieństwa.



BŁOGO-SŁAWIĆ = DOBRZE MÓWIĆ
(ŁAC. BENE-DICERE).

Błogosławieństwo jest prośbą, by Pan Bóg dobrze o nas mówił i się nami opiekował. Kiedy kapłan błogosławi, to tak niemal, jakby sam Pan Bóg dobrze o nas mówił.



Każde słowo Pana Boga o nas jest prawdą. Kiedy więc kapłan udziela błogosławieństwa na zakończenie Mszy Świętej, cieszymy się, że Pan Bóg widzi w nas dobro i to dobro umacnia.



**BŁOGOSŁAWIEŃSTWO NA ZAKOŃCZENIE MSZY
ŚWIĘTEJ TO JAKBY DOBRE SŁOWO PANA BOGA,
KTÓRE PRZYPOMINA, JAK ON NA NAS PATRZY.**

OPOWIEŚCI BIBLIJNE NOWEGO TESTAMENTU



Mk 5, 21-24, 36-42

Wskrzeszenie córki Jaira

Gdy Jezus przepłynął się łodzią z powrotem na drugi brzeg, zebrał się wokół Niego wielki tłum nad jeziorem. Przyszedł też jeden z przełożonych synagogi, który nazywał się Jair. Gdy zobaczył Jezusa, upadł Mu do stóp i błagał: „Moja córeczka jest umierająca. Przyjdź i połóż na nią ręce, aby wyzdrowiała i żyła”. Jezus poszedł z nim, a wielki tłum podążał za Nim, napierając na Niego ze wszystkich stron. (...)

Lecz Jezus (...), nie pozwolił nikomu iść ze sobą, z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakuba. Gdy przyszedł do domu przełożonego synagogi, zobaczył zamieszanie i płaczki głośno lamentujące. Wszedł, mówiąc do nich: „Dlaczego robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi”. Lecz oni wyśmiewali się z Niego. On zaś wyrzucił wszystkich, wziął ze sobą tylko ojca i matkę dziecka oraz tych, którzy Mu towarzyszyli, i wszedł tam, gdzie leżało dziecko. Wziął dziecko za rękę i rzekł: „Talitha kum”, to znaczy: Dziewczynko, mówię tobie, wstań! Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat.

BIBLIJNY KONKURS INTERNETOWY

1. Czy synagoga to dla Żydów
a) szkoła; b) świątynia; c) drużyna sportowa?
2. Jak mieli na imię apostołowie, których Pan Jezus zabrał ze sobą?
3. Ile lat miała córeczka Jaira?

Odpowiedz na pytania całymi zdaniami i prześlij je na adres biblia@promyczek.pl.
Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy filmy z serii „Opowieści Biblijne z Nowego Testamentu”.







KOŃ

– symbol szlachetności
i zwycięstwa

Od najdawniejszych czasów **KOŃ** towarzyszył królom i władcom, będąc nie tylko ich przyjacielem i towarzyszem podróży, ale przede wszystkim bohaterem bitew i łowów.

Do dzisiaj ulubioną zabawką dzieci jest **KOŃ** na biegunach, a szkółki jeździeckie cieszą się wielkim powodzeniem zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Choć nieczęsto spotykamy to piękne zwierzę w opisach biblijnych, to jednak pojawia się ono w kilku ważnych momentach i ma piękną symbolikę.

Gdy Izraelici prowadzeni przez Mojżesza wychodzili z niewoli egipskiej, wojska faraona na rydwanach zaprzężonych w **KONIE** ścigały naród wybrany.





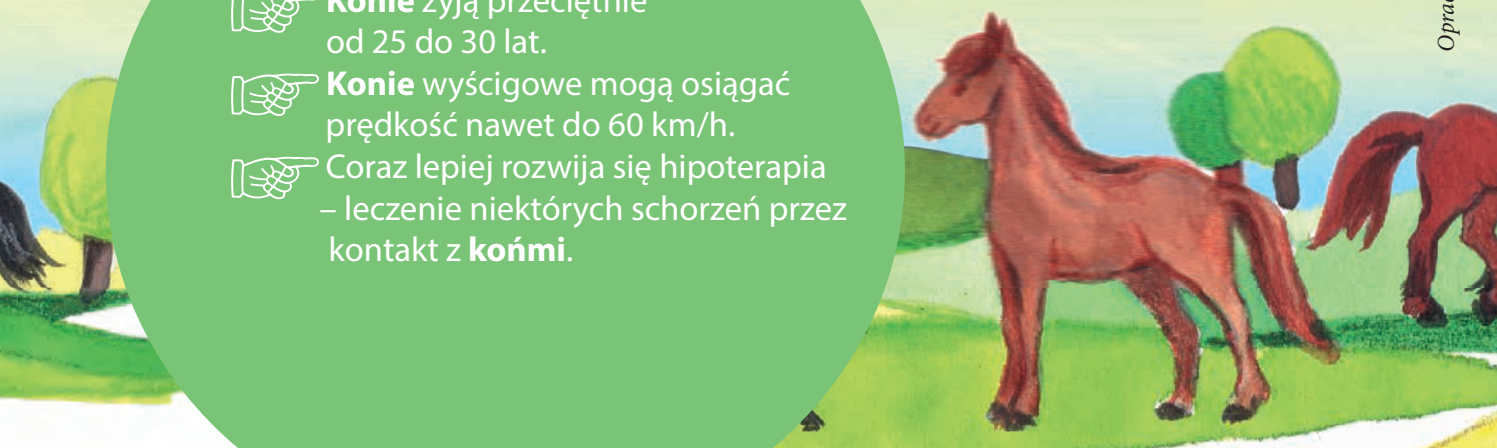
Częstym motywem dla malarzy stała się wizja wzięcia do nieba na rydwanie zaprzężonym w ogniste żrebaki jednego z najbardziej znanych proroków Starego Testamentu – Eliasza.



Koń pojawia się również w przełomowym momencie życia św. Pawła, kiedy to w czasie podróży do Damaszku słyszy głos Jezusa i postanawia zmienić swoje życie, stając się gorliwym apostołem Chrystusa.

Warto wiedzieć!

-  **Konie** żyją przeciętnie od 25 do 30 lat.
-  **Konie** wyścigowe mogą osiągać prędkość nawet do 60 km/h.
-  Coraz lepiej rozwija się hipoterapia – leczenie niektórych schorzeń przez kontakt z **końmi**.



Busola dobra cz. 10

Opowiadanie napisała Anna Michna

Dominik wracał ze szkoły w gronie przyjaciół. Jacek, Promyczek i Monika, a oprócz nich Karolina, Michał i jeszcze parę innych osób z klasy rozprawiali o minionym dniu. W końcu wszyscy oprócz Jacka i Dominika rozeszli się do domów. Chłopcy mieszkali prawie po sąsiedzku, więc Jacek odprowadził Dominika pod blok i chciał już odejść, ale odwrócił się jeszcze i zapytał:

– A jak tam twoja fantastyczna busola?

Dominik rozpromienił się i odparł:

– Świetnie! Pomaga mi na każdym kroku! Zauważyłeś, że coraz rzadziej się denerwuję? I coraz rzadziej zdarza mi się spóźnienie?

Jacek pokiwał głową:

– Tak. Zauważyłem, ale... Pamiętasz chyba, że nie możesz jej zatrzymać? Umówiliśmy się, że przekażesz ją mnie, a ja Monice...

Dominik posmutniał.

– Tak, pamiętam... Obiecuję, że... oddam ci ją w przyszłym tygodniu. Dobrze?

– Świetnie! – ucieszył się Jacek i pomachał koledze na pożegnanie.

Kiedy Dominik wszedł do domu, położył plecak na krześle i wyciągnął budzik. Popatrzył na niego z rozrzewnieniem i westchnął głośno.

– Co tak wzdychasz? Coś się stało? – w drzwiach pokoju ukazała się głowa Gośki, jego młodszej siostry.

– Nie... nic – odrzekł i szybko schował budzik z powrotem do plecaka. – Wiesz co, Gośka, powiedz mamie, że za chwilę wrócę. Muszę coś ustalić z Jackiem. Będę za pół godziny – powiedział Dominik.

– Zaczekaj! – krzyknęła Gosia, przytrzymując drzwi wejściowe, bo jej brat był już na klatce schodowej – Mama mówiła, żebyś opróżnił kieszenie spodni, bo chciała wziąć je do prania. Zrobiłeś to?

– Taaaak! – dało się słyszeć z dołu.

Kiedy Dominik znalazł się przed klatką, ruszył w stronę sąsiedniego bloku. Miał zamiar przekonać Jacka, żeby jeszcze na jakiś czas zostawił mu busolę. Wydawało mu się, że nadal jej potrzebuje, że nie może jej teraz oddać... Nagle w jego głowie ni z tego, ni z owego zaświtała myśl: „Inni też jej potrzebują. Może nawet bardziej? Nie myśl tylko o sobie”. Dominik zdziwił się – co to za głos? Przecież busola została w plecaku... Głos był jednak tak silny, że chłopiec skreślił w prawo, w stronę parku – zamiast udać się do Jacka, zdecydował, że pójdzie na dłuższy spacer. W dodatku odda mu budzik. Już jutro.

Tymczasem w domu mama powiedziała do Gosi:

– Przynieś mi do łazienki spodnie – swoje i Dominika. Weź też jego plecak, widziałam, że jest bardzo brudny. Tylko najpierw wyciągnij wszystkie rzeczy i sprawdź dokładnie, czy nic w nim nie zostało.

Gosia posłusznie przyniosła ubrania i zabrała się do opróżniania plecaka brata. Wyciągnęła z niego piórniki, zeszyty, trochę chłopięcych skarbów, jak: mała piłka,

sznurek, pięć biurowych spinaczy, i wysypała do kosza mnóstwo piasku, który, jak wiemy, bierze się w plecaku nie wiadomo skąd. Znalazła nawet niedojedzoną kanapkę i kilka dwugroszowych monet, ale plecak nadal wydawał się ciężki. Gosia sprawdziła wszystkie kieszonki i stwierdziła, że jednak nic tam nie ma. Dziwne. Wzięła plecak i włożyła do pralki. Mama zamknęła drzwiczki. Pranie ruszyło. Gdy Dominik wrócił do domu po spacerze pełnym przemyśleń, wydawał się pewny swojej decyzji. Tak – jutro oddaje busolę Jackowi. Nieodwołalnie. Chciał jednak jeszcze raz zerknąć na budzik – miał nadzieję, że będzie on koloru zielonego, co oznaczałoby, że jego postanowienie jest słuszne. Wszedł do pokoju i spojrzał na krzesło. Plecaka nie było.

– Mamo? – rzekł z niepokojem. – Gdzie jest mój plecak?

– Wyprałam go. Suszy się na balkonie.

– A gdzie są rzeczy, które w nim były? – zapytał z jeszcze większą obawą w głosie.

– Gosia wyciągnęła wszystkie i położyła na twoim biurku.

Dominik spojrzał na blat. Były tam kulki, monety, sznurek, piłka, zeszyty, długopisy... Budzika nie było.

Chłopiec poczuł grozę sytuacji i zbłdził. Pobiegnął na balkon i zajrzał do wiszącego na sznurku plecaka. Nic w nim nie było. Był jednak ciężki! Dotknął go i poczuł, że budzik tam jest. Spojrzał raz jeszcze do środka – tym razem uważniej

– i odkrył coś, co zmroziło mu krew w żyłach: w jednej z kieszonek była ledwie widoczna dziura. Busola wpadła do niej i dlatego wydawało się, że plecak jest pusty. Dominik drżącymi rękami wyciągnął swój skarb.

Czy ten tajemniczy przedmiot okaże się odporny na godzinną kąpiel w pralce?

Czy będzie jeszcze działał?





BARDZO LUBIĘ ŚPIEWAĆ

PD: Czy pamiętasz, ile miałaś lat, gdy zaczęłaś śpiewać?

Alicja: Śpiewam od urodzenia, a mama się śmieje, że już będąc w brzuszku, dawałam popisy przed rodziną, wierząc się i kręcąc, a najbardziej wtedy, gdy wszyscy patrzyli.

PD: Czy masz jakąś ulubioną piosenkę, którą najchętniej i najczęściej śpiewasz?

Alicja: Często gram na gitarze i śpiewam „Ciszę” Kamila Bednarka.

PD: Ile miałaś lat, gdy odniosłaś pierwszy poważniejszy sukces?

Alicja: Pierwszą Grand Prix otrzymałam w wieku siedmiu lat na Gminnym Konkursie Kolęd i Pastoralek w Łysej Górze. Później posypały się następne osiągnięcia.

PD: Czy próbowałaś sama ułożyć jakąś piosenkę?

Alicja: Ułożyłam już jedną piosenkę, taką prostą. Ciągle mam pomysły muzyczne, jednak brak mi dobrych tekstów.

PD: Czy lubisz się modlić, śpiewając pieśni i piosenki religijne?

Alicja: Ustyszałam kiedyś od księdza, że kto śpiewa na chwałę Boga, ten dwa razy się modli, a ja lubię śpiewać. Kiedy zbliża się maj, bardzo się cieszę na myśl, że znowu będziemy śpiewać przy kapliczce Matki Bożej litanie, tak zwane majówki.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich uczestników festiwalu Skowroneczek 2015!



Fot. archiwum CSW Rzeszów



Przyjeżdżajcie
do Nowego Sącza,
tu jest super!
Dziękuję
za wywiad.

Alicja



Na OFPD SKOWRONECZEK 2011 Alicja Rega zdobyła nagrodę główną GRAND PRIX.



To Stanisław Kostka – święty nastolatek

Muzyka: Dariusz Janus, słowa: Justyna Holm

1 To Sta-ni-sław Ko-stka, świe-ty na-sto-la-tek, świat za-chwy-cił si-łą wo-li,
 4 choć był ma-ło-la-tem! Niech nie śmie-ją się do-ro-si! z dzie-ci wiel-kich ma-rzeń.
 7 Po-wo-la-niem je-dno z ma-rzeń mo-że się o-ka-że!
 11 I czy bę-dziesz za-kon-ni-kiem czy też pie-lę-gniar-ką,
 14 chciej wra-żli-wym być czo-lwie-kiem, jak Staś Ko-stka! War-to!
 16 Czy ra-to-wnik czy też stra-żak, ksiądz czy na-u-czy-ciel Bóg po-wo-łał
 19 nas by z wia-rą iść w do-ro-sie-ży-ciel Staś wę-dro-wa-ł do
 23 Rzy-mu wio-dą wszyst-kie dro-gi, no i stał się za-kon-ni-kiem
 27 Słu-żyć chcieł u-bó-gim Czy z Rost-ko-wa
 31 czy skąd-kol-wiek wia-sna dro-gę za-cznij, ucz się pil-nie,
 35



**ZESPÓŁ
PRÓMYCZKI
DOBRA**

Piosenka pochodzi z filmu
„Św. Stanisław Kostka” z serii:

Aureola
Od Stanisława do Karola

ref.: To Stanisław Kostka – święty nastolatek,
 świat zachwycił siłą woli, choć był... małym!
 Niech nie śmieją się dorośli
 z dzieci wielkich marzeń.
 P o w o ł a n i e m – jedno z marzeń
 może się okazać!

D g D g
 D g D A
 G Fis
 h E
 G D G D A D
 G A D

1. I czy będziesz zakonnikiem, czy też pielęgniarką,
 chciej wrażliwym być człowiekiem,
 jak – Staś Kostka!! Warto!
 Czy ratownik, czy też strażak,
 ksiądz czy nauczyciel
 – Bóg powołał nas, by z wiarą
 iść w dorosłe życie!

G A
 G
 A
 h fis
 G D
 Fis h
 G A

2. Staś wędrował, a „do Rzymu wiodą wszystkie drogi!”,
 no i stał się – zakonnikiem! Służyć chciał ubogim.
 Czy z Rostkowa, czy skądkolwiek
 – własną drogę zacznij:
 ucz się pilnie, studiuj, wędruj,
 z Bogiem bądź w przyjaźni!

D D7 G
 g D A D
 G Fis
 h E
 G D G D A D
 G A D

3. I czy będziesz zakonnicą, czy też marynarzem,
 chciej wrażliwym być człowiekiem,
 jak Staś – pilnuj marzeń!
 Drobnym ciałem, wielkim duchem
 Jezuita – w Rzymie –
 pół tysiąca lat zadziwia
 woli swej wyczynem!

ref.: To Stanisław Kostka – święty nastolatek,
 wszystkich uczniów jest patronem, choć był
 ... małym!/!,
 więc nie śmiecie się, dorośli,
 z dzieci wielkich marzeń!
 P o w o ł a n i e m – jedno z marzeń
 może się okazać!



Święty Stanisław

Święty Stanisław Kostka urodził się w Rostkowie. Jego tato był bogatym kasztelanem zakroczymskim. Stanisław i jego rodzeństwo nie chodzili do szkoły, ale nauczyciele udzielali im prywatnych lekcji. Stasio był bardzo wrażliwym chłopcem. Wszyscy wiedzieli, że przy nim nie wolno przeklinać i opowiadać strasznych scen, bo zdarzało się, że w takich sytuacjach tracił przytomność.

Gdy miał czternaście lat, rodzice wysłali go razem ze starszym bratem i nauczycielem do słynnej jezuickiej szkoły w Wiedniu. Początkowo nauka nie szła mu najlepiej, ale dzięki swej pracowitości i systematyczności w trzecim roku należał już do najlepszych uczniów. Znany był również wśród kolegów z wielkiej pobożności. Gdy ciężko zachorował i właściciel domu nie pozwolił, aby przyszedł do niego ksiądz z Panem Jezusem, tak gorąco się modlił, że św. Barbara, patronka dobrej śmierci, przyniosła mu Komunię Świętą. Innym razem ukazała się mu Matka Najświętsza, która podała mu Dzieciątko Jezus i obiecała, że wkrótce wyzdrowieje. Po powrocie do zdrowia Stanisław jeszcze więcej się modlił, podejmował różne uczynki pokutne i myślał o wstąpieniu do zakonu.



sław Kostka

Niestety, ojciec marzył o wielkiej karierze syna i kategorycznie sprzeciwiał się jego planom. Gdy Stanisław dowiedział się, że tylko generał zakonu może zdecydować o jego przyjęciu do klasztoru bez zgody rodziców, postanowił udać się pieszo do Rzymu. Wśród kandydatów do zakonu Stanisław wyróżniał się pobożnością i gorliwością w wypełnianiu najprostszych prac. Gdy złożył pierwsze śluby, wiedząc, jak słabego jest zdrowia, napisał list do Matki Najświętszej z prośbą, aby umarł w święto jej Wniebowzięcia. Tak się też stało, a przełożeni zakonnicy i koledzy, którzy byli przy jego śmierci, od razu uważali go za świętego. Został pochowany w Rzymie w kościele św. Andrzeja na Kwirynale. Do dziś wielu ludzi tam przybywa, aby modlić się przy jego grobie. Lubił się tam też modlić św. Jan Paweł II, jeszcze jako student.



Ilustracje: Jadwiga Żelazny



Więcej o św. Stanisławie Kostce oraz innych polskich świętych i błogosławionych możesz dowiedzieć się, oglądając filmy z serii „Aureola – od Stanisława do Karola”.

„AUREOLA”, trzyczęściowa seria filmów dla dzieci, to zakomita pomoc w katechizacji przedszkolaków i uczniów klas 1-3.





Działo się to dawno temu, w czasach ciężkich dla Polaków, gdy nasz kraj niewolę cierpiał. Poznał nędzę stary Kraków... Wiele biednych, prostych dziewcząt dobrej pracy tu szukało, ale w mieście pokus wiele, a życzliwych serc za mało... Martwił się ksiądz Józef Pelczar, widząc wielkie zagubienie – chciał lek znaleźć na ubóstwo, ludzką słabość i cierpienie...



Znalazł radę w kochającym, świętym Sercu Jezusowym! Sto pomysłów apostoelskich zaraz przyszło mu do głowy. Wezwał więc na pomoc siostry – energiczne, pełne wiary. Założyli zgromadzenie, aż się zdumiał Kraków stary! Wnet się ucieszyli chorzy i ubogie podopieczne, bo Sercanki niosły pomoc, dbały też o życie wieczne!

Sercanki



Nowe siostry na habicie Boże Serce haftowały –
Jezusowi wiernie służąc, dając przykład życiem całym.
Założyły liczne domy, żwawo się do pracy wzięły,
wiele dziewcząt zagubionych pod opiekę przygarnęły...
Dzisiaj spotkasz je w przedszkolu, w szkole albo na parafii.
Zliczyć wszystkie dobre dzieła Sióstr Sercanek – ktoś potrafi?



Siostra trudów się nie boi i nie robi jej różnicy,
Czy ma służyć w Watykanie czy biedakom na ulicy.
Siłę czerpie wprost z modlitwy, ciężka praca jej nie nuży –
gdy gotuje, uczy, sprząta, czy w krakowskiej kurii służy.
Tak do dzisiaj dzielne siostry co dzień od samego rana
chwalą życiem i modlitwą Przenajświętsze Serce Pana!

WYNIKI KONKURSU PLASTYCZNEGO

PASJE

Jury w składzie: Anna Kosowska-Zgrzeblak, ilustratorka „Promyczka Dobra”, Justyna Smoleń, nauczycielka malarstwa w Katolickim Liceum Plastycznym w Nowym Sączu, ks. Seweryn Puchała, nauczyciel fotografii w KLP w Nowym Sączu, po wnikliwej ocenie blisko 1700 nadesłanych prac, 13 i 14 maja 2015 roku w siedzibie Wydawnictwa PROMYCZEK, **uwzględniając: samodzielność wykonania prac w odpowiedniej grupie wiekowej, zgodność z tematem konkursu, staranność wykonania pracy, pomysłowość (kreatywność) w podejściu do tematu (różnorodność technik i sposobów ujęcia), podjęło decyzje o przyznaniu NAGRÓD następującym osobom (wymieniamy w kolejności alfabetycznej):**

W kategorii klas od 0 do III:

Patryk Bonowicz, kl. III – Stawki
Maria Guzowska, kl. I – Gliczarów Górny
Kasia Kołbon, kl. I – Nowy Sącz
Magdalena Kowalska, kl. II – Łukawa
Rafał Król, kl. 0 – Ujanowice
Paweł Madzia, kl. 0 – Nowy Sącz
Alicja Mydlarz, kl. II – Radomyśl Wielki
Robert Nitkowski, kl. II – Police
Maksymilian Owca, kl. 0 – Kraków
Maksymilian Panas, kl. I – Łukawa
Alicja Postrożny, kl. III – Przyszowa
Anna Salamon, kl. 0 – Nowy Sącz
Karol Świst, kl. II – Pawłosiów
Oliwia Wątroba, kl. I – Pasierbiec
Karolina Wypij, kl. III – Stawki
Gabriela Zawadzińska, kl. II – Łukawa

W kategorii klas od IV do VI:

Mateusz Filipek, kl. VI, Ujanowice
Magdalena Kędzior, kl. IV, Łękawka
Natalia Kiełbasa, kl. VI, Rzeszów
Aleksandra Król, kl. VI, Ujanowice
Faustyna Kubas, kl. V, Pruchnik
Kamila Kurowska, kl. VI, Łukowa
Weronika Legutko, kl. VI, Brzozowa
Aleksandra Lewandowski, kl. V, Pułtusk
Patrycja Magiera, kl. VI, Kacwin
Martyna Mytnik, kl. VI, Kraków
Kacper Onak, kl. IV, Łękawka
Justyna Sokulska, kl. VI, Nowy Sącz
Daniel Szczepaniak, kl. V, Policzna
Zuzanna Szczypińska, kl. V, Pułtusk
Kasia Tochowicz, kl. V, Nowy Sącz
Katarzyna Wierzbicka, kl. IV, Łękawka
Julia Wilczek, kl. V, Nowy Sącz
Julia Witko, kl. V, Pruchnik



Weronika Legutko, kl. VI



Maksymilian Panas, kl. I



Kacper Onak, kl. IV



Oliwia Wątroba, kl. I



Kasia Tochowicz, kl. V

Uroczyste ogłoszenie wyników

oraz wręczenie nagród laureatom odbędzie się w czasie spotkania czytelników **w Starym Sączu** (przy Ołtarzu Papieskim) **21 czerwca 2015 roku.** Gdyby ktoś nie mógł przybyć, prosimy o kontakt telefoniczny i podanie adresu, na który mamy wysłać NAGRODĘ.

ŚW. JANA PAWŁA II



Anna Salamon, kl. 0



Alicja Postrożny, kl. III



Natalia Kietbasa, kl. VI



Patrycja Magiera, kl. VI



Zuzanna Szczypińska, kl. V



Kamila Kurowska, kl. VI



Alicja Mydlarz, kl. II



Faustyna Kubas, kl. V



Paweł Madzia, kl. I



Gabriela Zawadzińska, kl. II

Bardzo gorąco dziękujemy nauczycielom, opiekunom i rodzicom za umożliwienie dzieciom wzięcia udziału w konkursie. Szczególne podziękowanie kierujemy do dyrekcji i nauczycieli szkół, z których spłynęło najwięcej prac, tj. z Krakowa, Trzebnicy, Chełmu, Strzelec, Białej Podlaskiej, Ostródy, Kotunia, Tarczyna, Ząbkowic Śląskich, Woli Ocieckiej, Mielca, Pułtuska, Nowego Sącza, Ryglic, Stawek, Rzeszowa, Ziębic, Policznej, Turośli, Przyszowej i Ujanowic. Dziękujemy także dyrekcji i instruktorom Pałacu Młodzieży z Nowego Sącza, Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej, Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu.

ISKIERKA MISYJNA

Kochani przyjaciele,

w tym miesiącu mamy wiele dni pełnych radości. 1 czerwca świętujemy Dzień Dziecka, a w połowie miesiąca, odbędzie się bardzo ważne wydarzenie, czyli IV Krajowy Kongres Misyjny. Mam nadzieję, że spotkamy się na warszawskim Torwarze 13 czerwca, by razem dzielić się misyjną radością.



DZIEŃ Z ŻYCIA AMAVIE I KOFFI.

Wysoko w górach, na północy Togo (Afryka Zachodnia), w małej wiosce Saoudé mieszka 9-letnia dziewczynka. Ma na imię Amavie i pochodzi z plemienia Kabyé, jednego z dwóch największych w Togo.

Jak większość tamtejszych dzieci każdego dnia wstaje bardzo wcześnie, by przed wschodem słońca pomóc mamie. Do jej obowiązków należy m.in. zamykanie całego podwórka.

W domu nie ma bieżącej wody, więc dziewczynka razem z młodszym bratem o imieniu Koffi idzie do studni, by jej naczepać. Amavie nie może chodzić do szkoły, ponieważ musi zająć się najmłodszym rodzeństwem i domem. Jej brat Koffi, ubrany w beżowy szkolny mundur, codziennie rano biegnie na lekcje.

Około południa słychać radosne okrzyki, to tłum dzieci wraca do domu. Wśród nich jest też i Koffi. Znowu idzie z siostrą po wodę, bo zapasy z rana nie starczą na cały dzień. Amavie częstuje brata małą przekąską, bo główny posiłek jest dopiero wieczorem. Po powrocie ze studni Koffi zjada to, co przygotowała siostra, chwilę odpoczywa, myje się i z powrotem wraca na kilka godzin do szkoły. Zmrok szybko zapada między godziną 18 a 19. W ich domu nie ma prądu, więc dzieci uczą się przy świeczce lub lampie naftowej, ale zanim przyjdzie czas na naukę, muszą raz jeszcze pójść po wodę. Amavie z mamą przygotowuje na kolację pat, czyli kluski z mąki kukurydzianej i sos z liści. Wszyscy siadają na podłodze dookoła misek i razem jedzą.

Później następuje sprzątanie po posiłku, dokończenie lekcji, mycie się i pora na spanie. Chociaż dzieci w Togo mają sporo obowiązków, to jednak z radością chodzą do szkoły. Są zawsze wesołe, a uśmiech z ich twarzy znika tylko wtedy, gdy są chore lub głodne.

*Kinga Lachota
misjonarka świecka SMA*



June/Czerwiec



SZKOŁA MĄDRALKI

2 Prayer/Modlitwa

Good God You are my Father.
Thank You for giving me
Your son Jesus and Virgin Mary
– His Mother.

Dobry Boże, jesteś moim tatą.
Dziękuję, że dałeś mi
Jezusa syna swojego i Maryję mamę jego.

1 Quote/Cytat

The greatest gift I ever had
came from God – I call him Dad.

Najlepszy prezent, jaki miałem,
nazywam tatą – od Boga go dostałem.

3 Story/Opowiadanie

Summer Safety

Summer safety is as simple as that:
Number one – you need to put on your hat!
Be a good son or daughter:
Number two – drink plenty of water!
You don't have any classes:
Number three – remember to put on your sunglasses!
Summer is a dream:
Number four – be safe and put on sun cream.
Be safe on the phone:
Number five – stay close to your parents, never walk alone.



Remember
to drink
water.



Remember
to put
sunglasses on.



Remember
to put
sun cream on.



Remember
to put
a hat on.

Stay close to your parents.



Never
walk
alone!

4 Practise/Ćwicz

Drink _____.



a w a t e r p o k

Put _____ On.



s u n c r e a m e r s

Never _____.



w a l k i l a l o n e

Put _____ On.



a s u n g l a s s e s

Put _____ On.



b e r a h a t a n u k



Wytnij wzdłuż linii przerywanych.

Pamiętaj,
by posmarować się
kremem
przeciwśłonecznym.



Pamiętaj,
by założyć okulary
przeciwśłoneczne.



Pamiętaj
o piciu
wody.



Nigdy nie chodź sam!



Bądź blisko rodziców.



Pamiętaj,
by nałożyć
kapelusz.

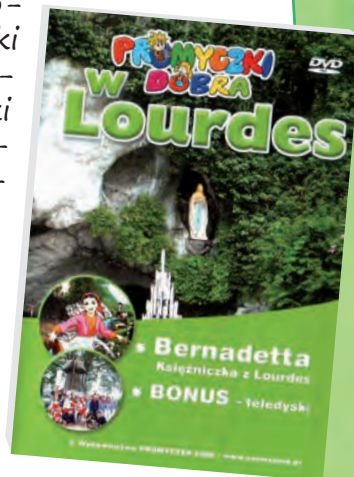


LOURDES



Wydawnictwo
Promyczek

piękna pogoda za oknem zachęca nas do wycieczek lub pielgrzymek w różne zakątki Polski i świata. Chcemy Wam polecić ciekawy film o sanktuarium, które znajduje się u podnóża Pirenejów w południowo-zachodniej Francji. Jak się już pewnie domyślacie, mamy na myśli miejsce objawień Matki Bożej w Lourdes. Nie każdy ma możliwość osobistej pielgrzymki do Groty Massabielle, a dzięki tym filmom możecie poznać to miejsce, jego historię i okolice związane z życiem młodej dziewczyny, której od 11 lutego do 16 lipca 1898 roku ukazywała się Maryja. Czy wiecie, jak miała na imię ta dziewczynka, a dzisiaj już święta naszego Kościoła?



Promyczki Dobra w Lourdes

Wydawnictwo Promyczek

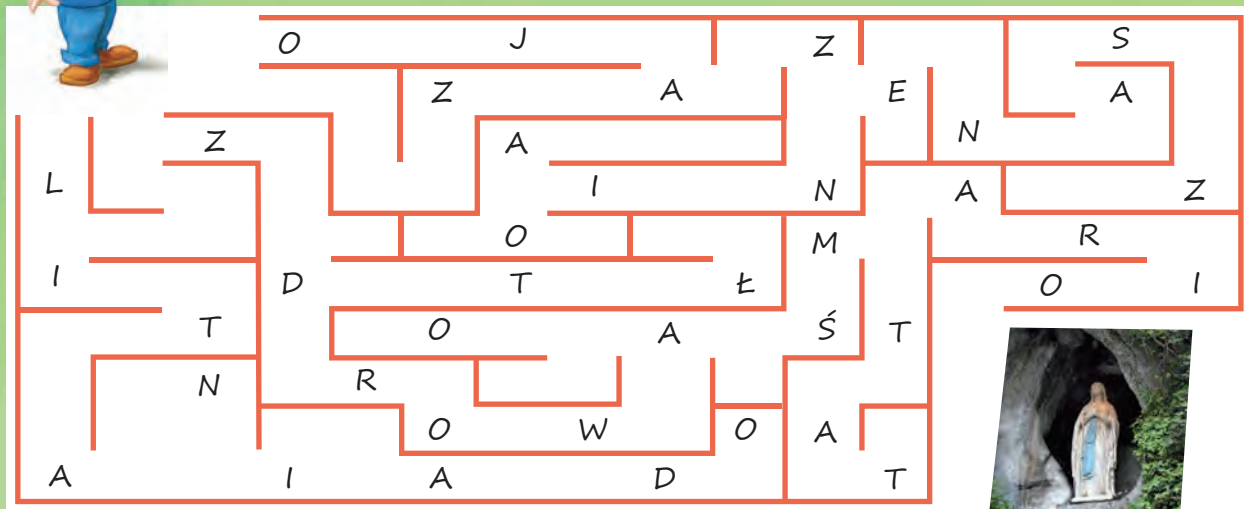


Odwiedź nas: www.facebook.com/PromyczekDobra

Opracowała Katarzyna Pawłowska

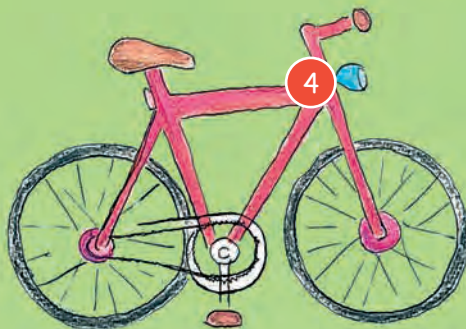
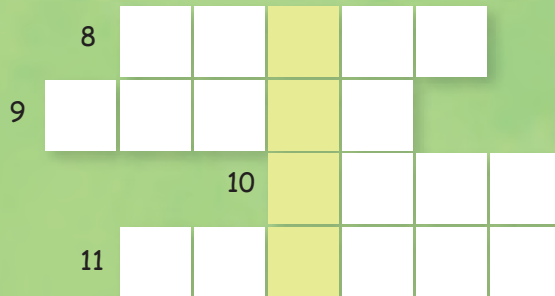
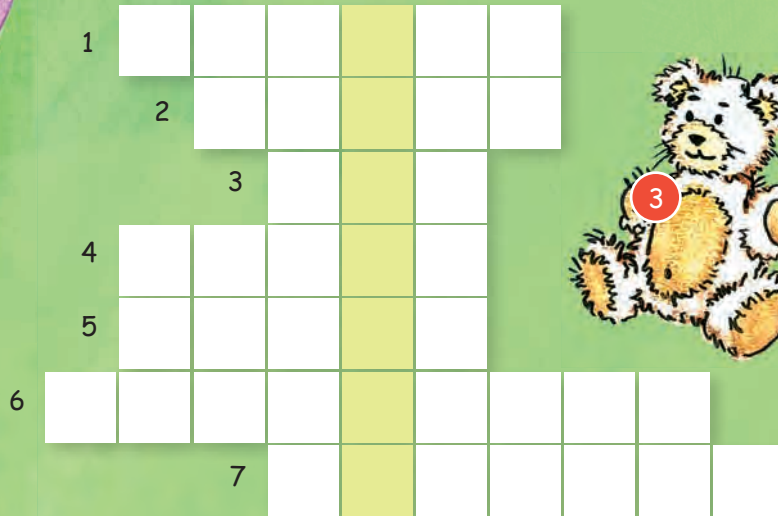


Pomóż Promyczkowi przejść do groty Massabielle i odmów modlitwę, której tytuł odczytasz z rozsypanych po drodze literek.



1 Odp.:

5. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA



5 Odp.:

Odpowiedzi wpisz do kuponu na s. 26.



Poprawne odpowiedzi:

1. Kolorowy dywan: Alleluja
2. Rebus: Wiosna
3. Szyfrowanka: Baranek
4. Krzyżówka obrazkowa: Triduum Paschalne

Lista osób nagrodzonych

Za rozwiązania nadesłane listem:

Mariusz Kiełbasa – Mogilno
Aleksandra Jabłońska – Kraków

Za rozwiązania nadesłane SMS-em:

Marysia Mikulec – Stary Sącz
Julia Komorowska – Strzelce

Za rozwiązania nadesłane e-mailem:

Klaudia Jawor – Łącko
Maksymilian Strzelec – Chmielnik

Konkurs Biblijny

Poprawne odpowiedzi:

1. Maria Magdalena zauważyła kamień odsunięty od grobowca.
2. Pierwszy do grobu wszedł Szymon Piotr.
3. Uczniowie zobaczyli w grobie leżące płótna oraz chuste.

Nagrody otrzymują:

Bartek Janisz – Nowy Sącz
Joanna Lewandowska – Bielsk Podlaski



W Y D A W N I C T W O
PROMYCZEK

Redaktor naczelny: Ks. Andrzej Mulka

Zespół redagujący: Bogumiła Chmielowska, Piotr Olesiak, Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, ks. Paweł Kochaniewicz, Sylwia Krawczyk, Milenia Małecka-Rośl, Sabina Pasternak

Ilustracje: Sylwia Hyży, Jadwiga Żelazny, Anna Kosowska-Zgrzeblak, Katarzyna i Tomasz Dąbrowscy, Magdalena Politańska

Współpraca: Beata Kołodziej, Anna Michna,
o. Krzysztof Frąckiewicz OP, Ewa Łazoryk

Administracja: Bogumiła Chmielowska
sekretariat@promyczek.pl

Marketing: Katarzyna Pawłowska
marketing@promyczek.pl, tel. 530 789 652

Korekta: Teresa Zielińska

Zdjęcia: archiwum PD, Sylwester Adamczyk, Pixmac

Opracowanie graficzne/DTP:
Anna Nosal-Panecka, anp@faceandsurface.com

Druk: Drukarnia Kolejowa Sp. z o.o.
ul. Forteczna 20 A, 32-086 Węgrzce

© Promyczek Dobra

Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz
tel./faks: 18 443 44 00

wydawnictwo@promyczek.pl
Nr konta bankowego: Pekao S.A. o/Nowy Sącz
05 1240 4748 1111 0000 4875 6772

ROZWIĄZANIA

Wpisz rozwiązanie rozrywek:

1 Odp.:

2 Odp.: ●●●●●● ●●●●

3 Odp.: ☒ ☒ ☒ ☒ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐

4 Odp.: ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐

5 Odp.: ●●●●●●●●

KUPON PD 6/2015

.....
Imię i nazwisko

Adres

.....
Telefon

11-1

REJSY PO ZALEWIE CZORSZTYŃSKIM

OD 1 MAJA DO 15 PAŹDZIERNIKA

STATEK HARNAŚ

WYPŁYWA NA REJSY WIDOKOWE TRWAJĄCE 50 MINUT
O KAŻDEJ PEŁNEJ GODZINIE OD 10.00

STATKI DUNAJEC I HALNY

PŁYWAJĄ POMIĘDZY ZAMKAMI
W NIEDZICY I CZORSZTYNIE CO 20 MINUT



WIĘCEJ INFORMACJI:

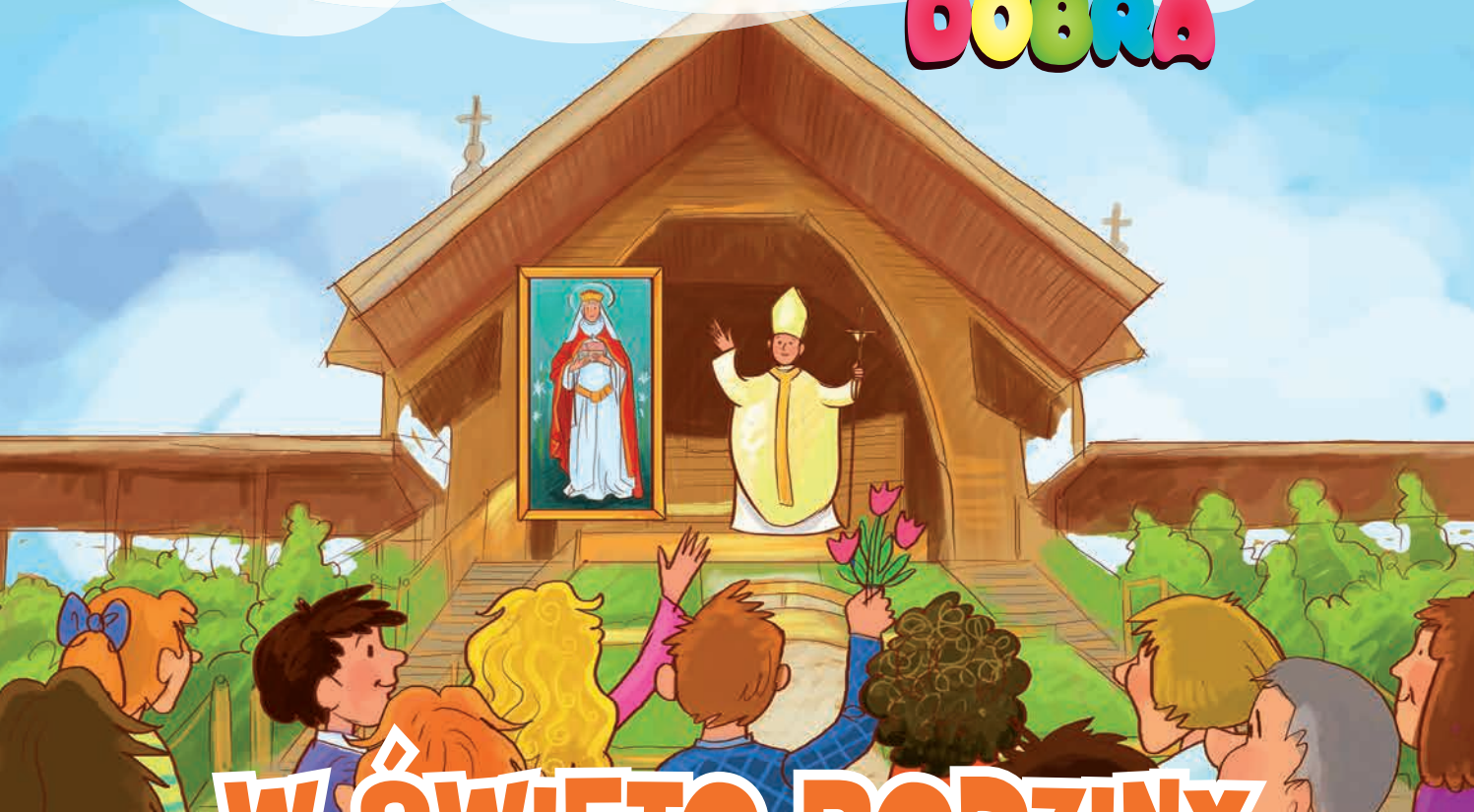
WWW.JEZIOROCZORSZTYNSKIE.COM

TEL.: 18 275 01 21, 18 275 01 25, FAX 18 275 07 07

20 czerwca o 16.00
będą pływać po zalewie uczestnicy
Ogólnopolskiego Festiwalu
Piosenki Dziecięcej
SKOWRONECZEK 2015.



SPOTKANIE CZYTELNIKÓW MIESIĘCZNIKA **PROMYCZEK DOBRA**



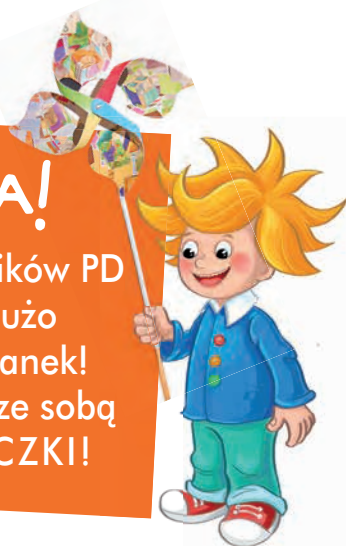
W ŚWIĘTO RODZINY

**OŁTARZ PAPIESKI – STARY SĄCZ
21 CZERWCA 2015**

- 11.00** Msza święta pod przewodnictwem
Biskupa Tarnowskiego Andrzeja Jeża
- 12.50** Festyn Rodzinny
- 14.20** Koncert zespołu PROMYCZKI DOBRA.
Ogłoszenie wyników i wręczenie
nagród laureatom Konkursu
Plastycznego PASJE ŚW. JANA PAWŁA II.

UWAGA!

Na Czytelników PD
czeka dużo
niespodzianek!
Zabierzcie ze sobą
WIATRACZKI!



Więcej informacji: tel. 18 443 44 00, 605 060 388

WYDAWNICTWO
PROMYCZEK